



# JANE AUSTEN



Dla młodych dam!



JANE AUSTEN

# Rozważna i romantyczna

Wydawnictwo Tandum  
www.wydawnictwo-tandum.pl

Tytuł oryginału: *Children's Stories: Jane Austen: Sense and Sensibility*

Copyright: © Sweet Cherry Publishing Limited [2020]  
Licensor: Sweet Cherry Publishing Limited United Kingdom [2020]

Copyright for this edition © 2021 by Wydawnictwo Tandum

Adaptacja na podstawie oryginalnego tekstu  
Jane Austen: Gemma Barder  
Ilustracje: Collaborate Agency  
Projekt okładki: Nancy Leschnikoff i Margot Reverdiau

Tłumaczenie: Emilia Skowrońska

Skład i przygotowanie do druku: Positive Studio  
Redakcja i korekta: Iwona Witkowska  
Korekta techniczna: Positive Studio

Wydanie I  
ISBN: 978-83-8233-189-9  
EAN: 9788382331899  
ISBN e-book: 978-83-8233-190-5

Druk: Edica



# Rozdział 1

Rodzina Dashwoodów żyła w Norland od wielu lat. Miała tam duży dom w Sussex. Mieszkające w nim trzy siostry bardzo go kochały.





Elinor była najstarsza. Była rozważna, miła i odpowiedzialna.

Marianne była średnią siostrą. Miała zaledwie kilka lat mniej niż Elinor, ale bardzo się od niej różniła.

Była rozmarzoną romantyczką.

Najmłodsza miała na imię Margaret. Właśnie skończyła trzynaście lat. Uwielbiała przesiadywać w swoim domku na drzewie i ukrywać się w bibliotece, by podsłuchiwać rozmowy dorosłych.



Szczęśliwe życie w Norland skończyło się po śmierci ojca sióstr. Posiadłość należała teraz do ich przyrodniego brata Johna. Oznaczało to, że Elinor, Marianne, Margaret i ich matka musiały znaleźć nowy dom.

Fanny, żona Johna, błyskawicznie przeprowadziła się do nowego majątku.

Zgodziła się, by siostry męża i ich matka mieszkały w nim do czasu, aż znajdą coś nowego. Nie spodobały się jej jednak inne plany Johna dotyczące jego sióstr.



– Moja droga, myślę, że powinienem dać moim siostrom trochę pieniędzy, by pomóc im w rozpoczęciu nowego życia – powiedział pewnego ranka John. – Ojciec prosił mnie, żebym pomógł im po jego śmierci.

– Ha! – odparła Fanny, jedząc śniadanie przy swym nowym wielkim stole w jadalni. – Pomoc niekoniecznie oznacza

dawanie pieniędzy. Moim zdaniem chodziło mu o to, żebyś od czasu do czasu zaprosił je do siebie.

John Dashwood pokiwał głową. Łatwo ulegał namowom żony i chętnie się z nią zgadzał.

– Jestem pewien, że masz rację, moja droga – odrzekł. – Możesz podać mi masło?



Pani Dashwood nie mogła zrozumieć niechęci pasierba do dzielenia się bogactwem jej męża, skrywała jednak swoje uczucia. Natomiast Marianne...

– Jak ktoś w ogóle może być tak nieczuły?! – wściekała się, gdy razem z pozostałymi siostrami i matką siedziały



w pokoju Elinor. – Teraz Fanny uważa, że Norland należy wyłącznie do niej.

– Bo tak jest, kochanie – odparła spokojnie Elinor.

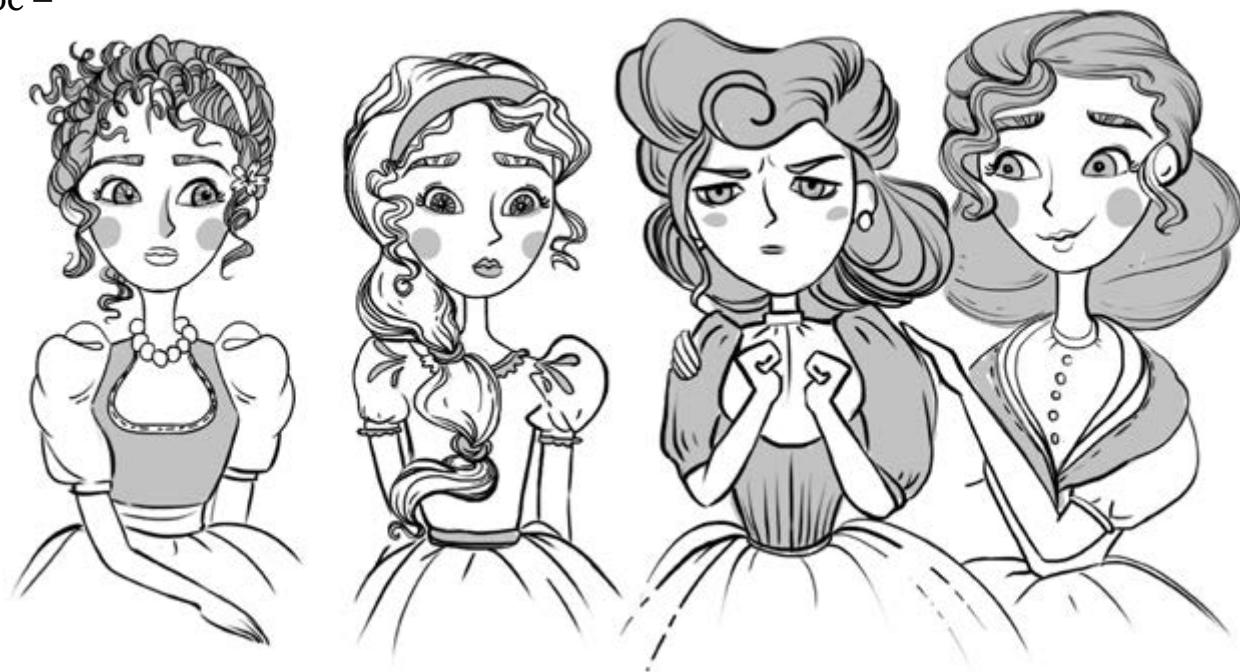
Elinor sporządziła listę domów, na których wynajęcie mogłyby sobie pozwolić. Były one o wiele mniejsze niż Norland i żaden z nich nie spełnił oczekiwań matki i sióstr.

– Ten jest zwrócony na północ – powiedziała pani Dashwood.

– W tym nie ma ogrodu! – rzekła Margaret.

– A w tym są tylko trzy sypialnie! – dorzuciła Marianne.

Wyglądało na to, że Elinor nie mogła zrobić nic, by poprawić nastrój matki i sióstr. Wszystkie miały złamane serca – tak jak ona. Ale, jak zawsze, jej uczucia musiały poczekać. Najpierw chciała zająć się swoją rodziną.



## Rozdział 2

Kilka tygodni po tym, jak Fanny i John przeprowadzili się do Norland, do majątku przyjechał brat Fanny, Edward. Marianne bardzo bała się spotkania z jakimkolwiek krewnym bratowej. Jednak od samego początku było wiadomo, że Edward w niczym nie przypomina swojej siostry. Był troskliwy i lubił czytać, ale Marianne najbardziej spodobał się fakt, że wyglądał na zachwyconego Elinor.

Podczas jego pobytu najstarsza siostra bardzo często chodziła z nim na spacer. Dowiedziała się, że gardził obsesją swojej rodziny na punkcie pieniędzy.

Jedyne, czego tak naprawdę pragnął, to ciche i spokojne życie na wsi. Być może jako duchowny.

Pewnego wieczoru Marianne zapukała do drzwi sypialni Elinor.

